

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bosek

w sprawie z protestu P. N., J. W., M. W., J. B.,
przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w
dniu 5 grudnia 2023 r.,

postanawia:

pozostawia protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

Pismem z 23 października 2023 r. P. N., J. W., M. W. i J. B. wnieśli do Sądu
Najwyższego protest wyborczy.

Wnoszący protest wskazali, że członkowie obwodowych komisji wyborczych
nie wydawali wszystkich kart do głosowania lub pytali o liczbę kart do głosowania.
Wnoszący protest podnieśli, że „Państwowa Komisja Wyborcza nie przedłużyła
ciszy wyborczej i godziny głosowania od 21.00, co doprowadziło do sytuacji
głosowania do ok. 6 godzin po zakończeniu tzw. ciszy wyborczej i po ujawnieniu
sondażowych wyników”. Wnoszący protest zauważyli, że „protokoły OKW nr [...] z J.,
zamieszczone na stronie PKW, wskazują, że liczba osób głosujących na
podstawie zaświadczenia, którym wydano karty do głosowania do sejmu wynosiła
w tym lokalu [...], a do senatu 19, natomiast protokoły z OKW nr [...] z J. wskazują,
że liczba ta wynosiła 71 osób”. W związku z tym wnoszący protest zażądali

„sprawdzenia i weryfikacji liczby osób dopisanych w poszczególnych OKW do list wyborców z liczbą pozostawionych w nich oryginalnych zaświadczeń o prawie do głosowania”. Zdaniem wnoszących protest przykład ten wskazuje, że „nie ma pewności, co do zgodności liczby dopisanych osób z liczbą rzeczywistych zaświadczeń odebranych wyborcom w momencie dopisania do listy wyborców – także w innych OKW w całej Polsce” (pisownia oryginalna).

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu, ewentualnie o wyrażenie opinii o jego bezzasadności.

Prokurator Generalny wyraził pogląd, że wniesiony protest należy pozostawić bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 2408, dalej: „Kodeks wyborczy”), przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów (pkt 1) lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (pkt 2). Jeżeli podstawę protestu stanowi zarzut popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom lub naruszenia przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, może go wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania (§ 2). Prawo wniesienia protestu przysługuje wyborcy, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego (§ 3)

Artykuł 241 § 3 Kodeksu wyborczego stanowi, że wnoszący protest zobowiązany jest sformułować zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Artykuł 243 § 1 Kodeksu wyborczego przesądza natomiast, że Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniający warunków określonych w art. 241.

Konstrukcyjnym elementem protestu jest sformułowanie zarzutu popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub konkretnego zarzutu naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów i wykazanie naruszenia własnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego, a nadto sformułowanie uzasadnienia zarzutu oraz poparcie go dowodami lub przynajmniej konkretnymi wnioskami dowodowymi. Przedmiotem protestu nie mogą być bowiem zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 grudnia 2023 r., I NSW 1222/23, z 14 grudnia 2023 r., I NSW 839/23; z 13 grudnia 2023 r., I NSW 799/23; por. też postanowienia Sądu Najwyższego: z 14 listopada 2023 r., I NSW 83/23; z 7 listopada 2023 r., I NSW 86/23; z 30 października 2019 r., I NSW 117/19; z 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19).

Odnosząc powyższe do niniejszego protestu, Sąd Najwyższy stwierdza, że wnoszący protest ograniczyli się do ogólnych i niesprecyzowanych zarzutów, że członkowie obwodowych komisji wyborczych nie wydawali wszystkich kart do głosowania lub pytali o liczbę kart do głosowania, a nadto zarzucili Państwowej Komisji Wyborczej nieprzedłużenie ciszy wyborczej i godziny głosowania po 21.00.

Tak sformułowane zarzuty nie odpowiadają ustawie. Protest nie zawiera uzasadnienia zarzutów, co do okoliczności w jakich miało dojść do nieprawidłowości. Same gołosłowne twierdzenia wnoszących protest są niewystarczające, ponieważ nie zostały udowodnione, ani nawet uprawdopodobnione. Wnoszący protest nie przytoczyli żadnych wiarygodnych dowodów na poparcie tych twierdzeń, którymi w szczególności

nie są artykuły prasowe, czy informacje z portali internetowych. Sąd Najwyższy nie jest upoważniony ani do inicjowania postępowania protestowego z urzędu, ani do formułowania za protestujących zarzutów, ani wreszcie do wskazywania dowodów, na których protestujący opierają swoje zarzuty.

Całkowicie hipotetyczne i gołosłowne są również zarzuty dotyczące możliwości popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom w związku z podnoszonymi nieprawidłowościami przy głosowaniu na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania. Sądowi Najwyższemu z urzędu wiadomo jest, że przed wyborami do Sejmu i do Senatu oraz referendum ogólnokrajowym, zarządzonymi na dzień 15 października 2023 r., wydanych zostało wyborcom 450 551 zaświadczeń o prawie do głosowania. Na ich podstawie zagłosowało: w wyborach do Sejmu 428 109 osób, w wyborach do Senatu 427 984 osoby i w referendum ogólnokrajowym 332 326 osób. Z tego wynika, że na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania głosowało mniej wyborców niż było do tego uprawnionych.

Sąd Najwyższy stwierdza, że sformułowany protest jest wadliwy konstrukcyjnie, co powoduje, że Sąd Najwyższy nie może go rozpatrzyć i na podstawie art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego *per analogiam* w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w związku z art. 398¹⁰ k.p.c. i w związku z art. 13 § 2 k.p.c. zobowiązany jest odmówić nadania mu dalszego biegu.

[SOP]

[a!]